

Sygn. akt XVII AmC 732/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 lutego 2013 roku

Sąd Okręgowy w Warszawie-Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów

w składzie:

Przewodniczący: SSO Dariusz Dąbrowski

Protokolant: Anastazja Chojnacka

po rozpoznaniu w dniu 18 lutego 2013 roku w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Stowarzyszenia (...) w W.

przeciwko (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł.

o uznanie postanowień wzorca umowy za niedozwolone

1) uznaje za niedozwolone i zakazuje (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł. wykorzystywania w umowach z konsumentami postanowienia wzorca umowy o treści:

„Realizacja Umowy może być uwarunkowana uiszczeniem jednorazowej opłaty instalacyjnej lub aktywacyjnej za Usługę wymienioną w Umowie. Opłata ta nie podlega zwrotowi bez względu na sposób rozwiązania Umowy”.

2) zasądza od (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł. na rzecz (...) Stowarzyszenia (...) w W. kwotę 360 zł (trzysta sześćdziesiąt złotych) tytułem kosztów zastępstwa procesowego,

3) nakazuje pobrać od pozwanego (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł. na rzecz Skarbu Państwa - Sąd Okręgowy w Warszawie kwoty 600 zł (sześćset złotych) tytułem opłaty stałej od pozwu, od której uiszczenia powód był zwolniony z mocy prawa,

4) zarządza publikację prawomocnego wyroku w Monitorze Sądowym i Gospodarczym na koszt pozwanego (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł..

sygn. akt XVII AmC 732/12

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 2012-02-20 powód – (...) Stowarzyszenie (...) w W. - domagał się uznania za niedozwolone i zakazania wykorzystywania w obrocie z konsumentami postanowienia o treści:

„Realizacja Umowy może być uwarunkowana uiszczeniem jednorazowej opłaty instalacyjnej lub aktywacyjnej za Usługę wymienioną w Umowie. Opłata ta nie podlega zwrotowi bez względu na sposób rozwiązania Umowy”

zawartego w § 22 ust. 1 wzorca umowy „Regulamin korzystania z usług (...)”, którym posługuje się pozwany – (...) sp. z o.o. z siedzibą w Ł.. Nadto wniósł o zasądzenie kosztów procesu.

W ocenie powoda wskazane postanowienie wzorca umowy stanowi niedozwoloną klauzulę, gdyż jest sprzeczne z dobrymi obyczajami i rażąco narusza interesy konsumentów. Wypełniałoby tym hipotezę art. 385[1] § 1 kc, zgodnie z którym niedozwolonymi są postanowienia umowy zawieranej z konsumentem, niezgodnione z nim indywidualnie, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy – z wyłączeniem postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Powód wskazał, iż zakwestionowane postanowienie bezprawnie wyłącza obowiązek zwrotu konsumentowi uiszczonej opłaty instalacyjnej lub aktywacyjnej bez względu na jakiegokolwiek okoliczności, również w przypadku, gdy rozwiązanie umowy następuje z przyczyn leżących wyłącznie po stronie pozwanego, także jeśli nawet nie nastąpiło rozpoczęcie świadczenia usług. Wskazał również na istnienie klauzul w Rejestrze Prezesa UOKiK o zbliżonej treści.

Pozwany domagał się oddalenia powództwa, wniósł o przeprowadzenie rozprawy oraz zasądzenie kosztów procesu.

Pozwany zaprzeczył, jakoby postanowienie to miało niedozwolony charakter w myśl art. 385[1] § 1 zd. 1 kc, w szczególności naruszało w sposób rażący interesy konsumentów. Wskazał, że przedmiotowy regulamin był kilkakrotnie przedmiotem badania pod kątem abuzywności przez Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów w ramach różnych postępowań, a kwestionowana przez powoda klauzula nigdy nie została zakwestionowana.

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

Pozwany (...) sp. z o.o. w Ł. prowadzi działalność gospodarczą w zakresie świadczenia usług telekomunikacyjnych. W ramach tej działalności posługuje się w obrocie z konsumentami postanowieniem wzorca umowy „Regulamin korzystania z usług (...)” o treści:

„Realizacja Umowy może być uwarunkowana uiszczeniem jednorazowej opłaty instalacyjnej lub aktywacyjnej za Usługę wymienioną w Umowie. Opłata ta nie podlega zwrotowi bez względu na sposób rozwiązania Umowy”

Pozwany nie zaprzeczył prawdziwości wzorca, ani treści kwestionowanego pozwem zapisu. Art. 230 kpc stanowi, że gdy strona nie wypowie się co do twierdzeń strony przeciwnej o faktach, sąd, mając na uwadze wyniki całej rozprawy, może fakty te uznać za przyznane. Za podstawę ustalenia stanu faktycznego Sąd przyjął zatem wzajemnie niekwestionowane twierdzenia stron kierując się zasadą wyrażoną w art. 230 kpc.

Zgodnie z art. 227 kpc przedmiotem dowodu są fakty mające dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie. W konsekwencji nie mogły być przedmiotem postępowania dowodowego okoliczności przedmiotowo nieistotne, zaś postępowanie dowodowe zostało skoncentrowane do normatywnie wyrażonych przez ustawodawcę przesłanek abuzywności postanowień wzorca umowy. Sąd pominął zgłoszony przez pozwanego dowód z przesłuchania świadka, który miał zeznawać na okoliczność składników opłaty eksploatacyjnej oraz przyczyn braku możliwości świadczenia usług. Mając na uwadze fakt, że kontrola używanego wzorca jest w pełni abstrakcyjna, należy przyjąć, że ustalenie, gdzie leżą przyczyny braku możliwości świadczenia usługi nie ma związku ze sprawą, jest zatem nieistotny dla jej rozstrzygnięcia, co prowadził do jego oddalenia.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Powództwo zasługuje na uwzględnienie.

Okolicznością sporną między stronami było, czy przedmiotowe postanowienie miało charakter niedozwolony w myśl art. 385[1] § 1 kc.

Przechodząc do oceny postanowień wzorca pod kątem ich niedozwolonego charakteru, wskazać należy, co następuje.

Stosownie do treści art. 385[1] §1 kc, aby uznać dane postanowienie umowne za niedozwolone musi ono spełniać cztery przesłanki tj.: (I) postanowienie nie zostało indywidualnie uzgodnione z konsumentem, (II) ukształtowane przez postanowienie prawa i obowiązki konsumenta pozostają w sprzeczności z dobrymi obyczajami, (III) powyższe

prawa i obowiązki rażąco naruszają interesy konsumenta oraz (IV) postanowienie umowy nie dotyczy sformułowanych w sposób jednoznaczny głównych świadczeń stron.

Ostatnia z wymienionych przesłanek, o której mowa w zdaniu drugim art. 385[1] § 1 kc, zachodzi w niniejszej sprawie, gdyż omawiane postanowienie nie reguluje głównych świadczeń stron. Główne świadczenia pozwanego z tytułu zawartych umów polegają bowiem na świadczeniu usług w dziedzinie radiowo-telewizyjnej oraz telekomunikacyjnej, zaś konsumenta opłacie abonamentu za usługi pozwanego.

Przesłanka braku indywidualnego uzgodnienia nie może w tej sprawie mieć znaczenia wobec abstrakcyjnego charakteru kontroli postanowienia wzorca umownego. Sąd nie bada w niniejszym postępowaniu konkretnych stosunków istniejących pomiędzy kontrahentami, ale wzorzec i treść hipotetycznych stosunków, jakie powstałyby pomiędzy pozwanym a potencjalnym konsumentem. Nie ma zatem znaczenia, czy jakaś konkretna umowa była między stronami negocjowana ani nawet czy wzorzec był, czy też nie był zastosowany przy zawieraniu jakiegokolwiek konkretnej umowy. Kontrola ta ma bowiem charakter oceny ex ante i obejmuje wzorzec, nie zaś konkretną umowę. Istotny jest zatem fakt, że pozwany wprowadził oceniany wzorzec do obrotu poprzez wystąpienie z ofertą zawarcia umowy z wykorzystaniem go.

Dla zastosowania omawianego przepisu przesłanki II (sprzeczność z dobrymi obyczajami) i III (rażące naruszenie interesów konsumenta), choćby ze względu na verba legis, muszą zachodzić równocześnie. Z reguły rażące naruszenie interesu konsumenta jest naruszeniem dobrych obyczajów, ale nie zawsze zachowanie sprzeczne z dobrymi obyczajami rażąco narusza ten interes.

Poprzez dobre obyczaje rozumiemy pewien powtarzalny wzorzec zachowań, który jest aprobowany przez daną społeczność lub grupę. Są to pozaprawne normy postępowania, którymi przedsiębiorcy winni się kierować. Ich treści nie da się określić w sposób wyczerpujący, ponieważ kształtowane są przez ludzkie postawy uwarunkowane zarówno przyjmowanymi wartościami moralnymi, jak i celami ekonomicznymi i związanymi z tym praktykami życia gospodarczego. Wszystkie one podlegają zmianom w ślad za zmieniającymi się ideologiami politycznymi i społeczno-gospodarczymi oraz przewartościowaniami moralnymi. W szczególności zaś, dobre obyczaje to normy postępowania polecające nienadużywanie w stosunku do słabszego uczestnika obrotu posiadanej przewagi ekonomicznej.

Na gruncie niniejszego postępowania dobrym obyczajem jest, by przedsiębiorca świadczący usługi telekomunikacyjne zapewnił konsumentowi możliwość odstąpienia od umowy, w sytuacji, gdy przedsiębiorca nie wykonuje należycie swojego zobowiązania, nie obciążając go przy tym kosztami. Przedsiębiorca, który nie przystąpi do wykonywania usługi, a pobrał opłatę aktywacyjną bądź instalacyjną powinien ją w takiej sytuacji zwrócić konsumentowi w pełnej wysokości. Co więcej od profesjonalisty należy oczekiwać, że nie wykorzysta faktu, iż on sam opracowuje wzorzec, który następnie zostaje inkorporowany do umowy. Umożliwia to bowiem wprowadzenie przez przedsiębiorcę całkowicie dowolnych zapisów do wzorca umowy, na który konsument nie ma wpływu. Nadto to przedsiębiorca telekomunikacyjny przed przystąpieniem do wykonania usługi powinien zbadać, czy dany konsument może z usługi przez niego oferowanej korzystać, a ryzyk spowodowanych brakiem możliwości aktywacji usługi nie może przerzucać na klienta.

W zakresie oceny stopnia naruszenia interesów konsumentów Sąd tutejszy podziela opinię Sądu Apelacyjnego w Warszawie (wyrok z dnia 2006-06-27, sygn. akt VI ACa 1505/05), że naruszenie interesów konsumenta, aby było rażące, musi być doniosłe czy też znaczące. Natomiast interesy konsumenta należy rozumieć szeroko, nie tylko jako interes ekonomiczny, ale też każdy inny, chociażby niewymierny. Zaliczyć tu można również dyskomfort konsumenta, spowodowany takimi okolicznościami jak strata czasu, naruszenie prywatności, niedogodności organizacyjne, wprowadzenie w błąd oraz inne uciążliwości, jakie mogłyby powstać na skutek wprowadzenia do zawartej umowy ocenianego postanowienia. Przy określaniu stopnia naruszenia interesów konsumenta należy stosować nie tylko kryteria obiektywne (np. wielkość poniesionych czy groźących strat), lecz również względy subiektywne związane bądź to z przedsiębiorcą (np. renomowana firma), bądź to z konsumentem (np. seniorzy, dzieci). Konieczne jest zbadanie, jaki jest zakres groźących potencjalnemu konsumentowi strat lub niedogodności.

Często konieczne jest również ustalenie, jak wyglądałyby prawa i obowiązki konsumenta w sytuacji braku analizowanej klauzuli (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2007-03-19, sygn. akt III SK 21/06 oraz z dnia 2007-10-11, sygn. akt III SK 9/07). Jeżeli przepisy ogólne stawiają konsumenta w lepszej sytuacji niż postanowienia proponowanej umowy, to w zasadzie postanowienia te należy uznać za niedozwolone. Odstępstwo od tej zasady możliwe jest tylko, o ile zmiana jest uzasadniona specyfiką wzajemnych świadczeń lub jest kompensowana innymi postanowieniami wzorca.

Klauzula generalna wyrażona w art. 385[1] §1 kc uzupełniona została listą przykładowych postanowień umownych zamieszczoną w art. 385[3] kc. Jak wskazał Sąd Apelacyjny w Warszawie (wyrok z dnia 2008-10-08, sygn. akt VI ACA 772/08), obejmuje ona najczęściej spotykane w praktyce klauzule uznane za sprzeczne z dobrymi obyczajami zarazem rażąco naruszające interesy konsumenta. Ich wspólną cechą jest nierównomierne rozłożenie praw, obowiązków lub ryzyka między stronami prowadzące do zachwiania równowagi kontraktowej. Są to takie klauzule, które jedną ze stron (konsumenta) z góry, w oderwaniu od konkretnych okoliczności, stawiają w gorszym położeniu. Wyliczenie to ma charakter niepełny, przykładowy i pomocniczy. Funkcją jego polega na tym, iż zastosowanie we wzorcu umowy postanowień odpowiadających wskazanym w katalogu znacząco ułatwia wykazanie, że spełniają one przesłanki niedozwolonych postanowień umownych objętych klauzulą generalną art. 385[1] §1 kc. W razie wątpliwości ciężar dowodu, że postanowienia nie spełniają przesłanek klauzuli generalnej spoczywa na przedsiębiorcy.

Pozwany, wprowadzając do wzorca umowy kwestionowane postanowienie, dał sobie możliwość zachowania świadczenia konsumenta w sytuacji, gdy sam swoje nie wykonuje. Przedmiotowe postanowienie wzorca umowy wypełnia tym samym przesłanki art. 385[1] § 1 zd. 1 kc, w szczególności zaś mieści się w hipotezie art. 385[3] pkt. 22 kc. Sąd podziela w tym zakresie stanowisko powoda. Naliczanie opłat za nieświadczoną usługę nie może być usprawiedliwione. Dodatkowo regulamin nie przewiduje analogicznych uprawnień dla konsumenta. W przekonaniu Sądu pozostaje to w sprzeczności z dobrymi obyczajami i stanowi rażące naruszenie interesów konsumentów.

Na gruncie niniejszego zapisu wzorca możliwe jest zaistnienie sytuacji, kiedy z przyczyny leżącej po stronie przedsiębiorcy, konsument zostanie zmuszony do rezygnacji z usług pozwanego. Uiszczona uprzednio opłata aktywacyjna czy instalacyjna nie zostanie mu jednak zwrócona. Prowadzi to do wzbogacenia po stronie przedsiębiorcy kosztem konsumenta, który zapłacił cenę za usługę, która nie została wykonana. W stosunkach między konsumentem a przedsiębiorcą taka sytuacja nie powinna mieć miejsca. Przedsiębiorca jako profesjonalista powinien zapewnić należyte wykonanie umowy względem swojego klienta. Sam bowiem pozwany zobowiązuje się do zapewnienia poprawnego działania usługi (§ 23 ust. 2 wzorca). W takim przypadku konsumentowi niewątpliwie przysługuje zwrot poniesionych kosztów.

Konsekwencją powyższego jest uznanie, iż stosunek prawny łączący strony licuje z zasadą równowagi kontraktowej, a przyznane pozwanemu uprawnienie prowadzi do dysproporcji pomiędzy prawami i obowiązkami każdej ze stron. Tym samym można mówić o rażącym naruszeniu interesu konsumenta, a także o sprzeczności kwestionowanej klauzuli z dobrymi obyczajami.

Nadto dodać należy, że żaden przepis nie stanowi, iż przedstawienie regulaminu Prezesowi UOKiK nie powoduje, że klauzule w nim zawarte nie mogą stać się przedmiotem rozpoznania przez Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie art. 385[1] § 1 kc, Sąd uznał postanowienie wzorca umowy za niedozwolone, zaś na podstawie art. 479[42] § 1 kpc zakazał jego wykorzystywania w obrocie z udziałem konsumentów.

O publikacji prawomocnego wyroku w Monitorze Sądowym i Gospodarczym na koszt strony pozwanej zarządzono na podstawie art. 479[44] kpc.

O kosztach postępowania orzeczono w oparciu o art. 98 kpc, zgodnie z którym strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony.

Przyznane stronie koszty stanowią wynagrodzenie pełnomocnika procesowego w wysokości 360 zł - ustalone na podstawie § 14 ust. 3 pkt.2 w zw. z § 2 ust. 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. nr 163. poz. 1349 ze zm.).

Mając na uwadze wynik sprawy, orzeczenie o nakazaniu pobrania od strony pozwanej opłaty od pozwu uzasadnia przepis art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. nr 167 poz. 1398 ze zm.).

SSO Dariusz Dąbrowski